

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Gwidon Jaworski
Sędziowie:	SA Aleksander Sikora SO del. Rafał Doros (spr.)
Protokolant:	Bartłomiej Wiench

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim Katarzyny Ociepki – Łapuz

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. sprawy

R. K. s. J. i K. ur. (...) w Ł.

oskarżonego z art. 258 § 3 kk i art. 299 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i

art. 23 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.01.2004 roku o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych i inne

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział Zamiejscowy w Rybniku

z dnia 23 października 2017 roku, sygn. akt V K 48/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, iż łagodzi orzeczone wobec oskarżonego R. K. kary w ten sposób, że obniża karę pozbawienia wolności do 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca oraz karę grzywny do 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 40 (czterdzieści) złotych;
2. uchyla punkt 11 i 12 wyroku;
3. na mocy art. 39 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 85 k.k. przy zastosowaniu art. 20 § 2 k.k.s. łączy:
 - orzeczone wobec oskarżonego w punktach: 1,2,4 oraz 7 kary pozbawienia wolności i orzeka wobec oskarżonego karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
 - orzeczone wobec oskarżonego w punktach 2,4 oraz 7 wyroku kary grzywny i orzeka wobec oskarżonego karę łączną 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 40 (czterdzieści) złotych;
4. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

5. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz adwokata A. H. – Kancelaria Adwokacka w R. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

6. na zasadzie art. 624 k.p.k. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO del. Rafał Doros SSA Gwidon Jaworski SSA Aleksander Sikora

Sygn. akt II AKa 71/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 23 października 2017 r. w sprawie o sygn. akt V K 48/15 w punkcie 1 uznał oskarżonego R. K. za winnego tego, że w okresie od listopada 2003 roku do listopada 2005 roku w W., R., Ż., Ś. i B. i innych miejscowościach województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą w skład której wchodził bezpośrednio wykonujący jego polecenia P. Z., T. P., T. K. (1) oraz inne ustalone osoby, mającą na celu osiągnięcie korzyści majątkowej z popełnienia przestępstw gospodarczych - skarbowych polegających na produkowaniu i wprowadzaniu do obrotu gospodarczego paliw ciekłych pochodzących z nielegalnego źródła w postaci oleju napędowego i benzyn oraz legalizowaniu w oparciu o założone do tego celu fikcyjne podmioty gospodarcze o nazwach (...) i (...) uzyskiwanych korzyści majątkowych pochodzących w szczególności z popełnienia przestępstw skarbowych, tj. za winnego przestępstwa z art. 258 § 3 kk i za to na podstawie art. 258 § 3 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

W punkcie 2 tego samego wyroku uznał oskarżonego R. K. za winnego tego, że w okresie od listopada 2003 roku do listopada 2005 roku w W., R. i innych miejscowościach, działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w zorganizowanej grupie przestępczej opisanej w pkt I, prowadząc działalność gospodarczą jako firma (...) z/s w R. oraz wykorzystując celowo założone firmy o nazwie (...) - J. A. i (...) - J. G. oraz rachunki bankowe tych firm prowadzących fikcyjną działalność a także zalegalizowane poprzez faktury wystawione przez te firmy wpłaty na konto firmy (...) z siedzibą w C. - przyjmował środki płatnicze w postaci pieniędzy wpłacanych na konta wyżej wymienionych firm przekazywane mu w gotówce przez T. P., T. K. (1) i R. G. pochodzące ze sprzedaży wyprodukowanych i wprowadzonych do obrotu z pominięciem uiszczenia podatku akcyzowego oraz innych należności

publicznoprawnych paliw ciekłych z nielegalnego źródła, jak również dalej dokonywał wpłat gotówkowych tych środków na rachunek bankowy swojej firmy (...) w (...) Banku (...) numer (...) oraz przekazywał dalej otrzymane pieniądze w gotówce P. Z. w celu zakupu za pośrednictwem specjalnie założonych dla tego celu firm (...) -K. C. i firmy M. B. komponentów do produkcji paliw z nielegalnego źródła, przez co jako osoba w rzeczywistości organizująca proceder obrotu paliwami z nielegalnego źródła, wytworzonymi i wprowadzonymi do obrotu bez uiszczenia należności publicznoprawnych, to jest przyjmował i pomagał do przenoszenia posiadania środków płatniczych z korzyści związanych z popełnianiem przestępstw skarbowych związanych z nielegalnym obrotem paliwami z nielegalnego źródła, utrudniając w ten sposób stwierdzenie przestępczego pochodzenia tych środków, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, tj. za winnego czynu z art. z art. 299 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to, na podstawie art. 299 § 5 kk w. z zw. z art. 65 § 1 kk wymierzył mu karę 2 pozbawienia wolności oraz na zasadzie art. 33 § 2 kk w zw. z art. 309 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę po 40 złotych każda.

W punkcie 3 tego wyroku uniewinnił oskarżonego R. K. od popełnienia czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku i na zasadzie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa.

W punkcie 4 wyroku uznał oskarżonego R. K. za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 2003 roku do dnia 25 grudnia 2005 roku w R. prowadząc działalność gospodarczą jako firma (...) oraz działając w zorganizowanej

grupie przestępczej opisanej w punkcie 1 wyroku, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, uchylając się od opodatkowania, nie ujawnił właściwemu urzędowi skarbowemu i organowi celnemu przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie składał deklaracji podatkowych z tytułu prowadzonej produkcji i sprzedaży wytworzonych przez siebie paliw płynnych w postaci benzyny i oleju napędowego z zakupionych bez akcyzy komponentów do wytwarzania benzyny i oleju napędowego naraził na uszczuplenie podatek akcyzowy w łącznej kwocie 11 605 521,00 złotych, naruszając tym przepisy art. 10 ust. 1 i 2, art. 35 ust. 1 pkt 1 i 3 oraz pkt 2 a, art. 36 ust. 3 oraz art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowym (Dz.U. z 1993 r. Nr 11 póź. 50 z późniejszymi zmianami) oraz § 2 ust. 1 pkt 1 i § 21 ust. 1 rozp. Min. Fin. z dnia 22 marca 2002 roku w sprawie podatku akcyzowego (Dz. U. nr 27 póź. 269 z późn. zm.), a następnie przepisy art. 6 ust. 1 i 3, art. 18 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 roku o podatku akcyzowym, w ten sposób, że:

- w okresie od 1 stycznia 2003 roku do 31 grudnia 2003 roku dokonując zakupu komponentów bez akcyzy, które służyły mu do produkcji 2 981 154,73 litrów benzyn silnikowych oraz komponentów, które służyły mu do wytworzenia 1 487 685,84 litrów oleju napędowego nie ujawnił tego faktu właściwemu urzędowi skarbowemu i organowi celnemu oraz nie złożył w tym przedmiocie deklaracji podatkowych za okres od stycznia 2003 roku do grudnia 2003 roku przez co naraził na uszczuplenie podatek akcyzowy w łącznej kwocie 6. 118 142,00 złotych,
- w okresie od 1 czerwca 2004 roku do dnia 31 grudnia 2004 roku dokonał zakupu komponentów bez akcyzy, które służyły mu do produkcji 1 883 209,84 litrów oleju napędowego, nie ujawnił tego faktu właściwemu organowi celnemu oraz nie złożył w tym przedmiocie deklaracji podatkowej za okres od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku przez co naraził na uszczuplenie podatek akcyzowy w łącznej kwocie 1 909 575,00 złotych,
- w okresie od 1 stycznia 2005 roku do dnia 30 listopada 2005 roku dokonał zakupu komponentów bez akcyzy, które służyły mu do produkcji 3 413 936,69 litrów oleju napędowego, nie ujawnił tego faktu właściwemu organowi celnemu oraz nie złożył w tym przedmiocie deklaracji podatkowej przez co naraził podatek akcyzowy na uszczuplenie w kwocie 3 577 804,00 zł,

przy czym kwota uszczuplonej należności publicznoprawnej jest wielka tj. za winnego przestępstwa skarbowego z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i pkt 5 kks i za to na podstawie art. 54 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 kks w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 kks w brzemieniu nadanym Dz.U 2005 Nr 178 póź. 1479 w zw. z art. 2 § 2 kks wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę po 40 złotych każda,

W punkcie 5 wyroku na podstawie art. 33 § 1 kks orzekł wobec R. K. środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie 4 wyroku w wysokości 11 605 521,00 złotych.

W punkcie 6 wyroku na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks w zw. z art. 44 § 1 pkt 1 i 5 kks umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu R. K. to, że:

w okresie od 1 stycznia 2003 roku do 30 kwietnia 2005 roku w R. prowadząc działalność gospodarczą jako firma (...) oraz działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w krótkich odstępach, czasu w wykonaniu tego samego zamiaru i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, naraził na uszczuplenie podatek dochodowy od osób fizycznych w łącznej kwocie 1 800 047,00 zł w ten sposób, że :

-w złożonym organowi podatkowemu PIT-36 za rok 2003 zataił prawdę odnośnie wysokości uzyskanych przychodów z prowadzonej działalności gospodarczej, wykazując przychody z tytułu sprzedaży komponentów do produkcji paliw płynnych podczas gdy faktycznie dokonywał sprzedaży wyprodukowanej przez siebie benzyny i oleju napędowego, zaniżając w ten sposób kwotę przychodu w wysokości 2863427,23 złotych, narażając podatek dochodowy od osób fizycznych na uszczuplenie w kwocie 1 112 102,00 złotych,

-w złożonym organowi podatkowemu PIT- 36 za rok 2004 zataił prawdę odnośnie wysokości uzyskanych przychodów z prowadzonej działalności gospodarczej, wykazując przychody z tytułu sprzedaży komponentów do produkcji paliw płynnych podczas gdy faktycznie dokonywał sprzedaży wyprodukowanej przez siebie benzyny i oleju napędowego zaniżając w ten sposób kwotę przychodu w wysokości 3885918,49 złotych, narażając podatek dochodowy od osób fizycznych na uszczuplenie w kwocie 688 368,00 złotych,

przy czym kwota uszczuplonej należności publicznoprawnej jest wielka, tj. o czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 kks w brzemieniu nadanym Dz. U. 2003 Nr 162 póź. 1569 w zw. z art. 2 § 2 kks i w zw. z art. 6 § 2 kks w brzemieniu nadanym Dz. U. 1999 Nr 83. Póź. 830 w zw. z art. 2 § 2 kks i w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 kks w brzmieniu nadanym z art. Dz. U. 1999 Nr 83, poz. 830 w zw. z art. 2 § 2 kks i na zasadzie art. 113 § 1 kks w zw. z art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa.

W punkcie 7 wyroku uznał R. K. za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 2005 roku do 2 maja 2006 roku w R. prowadząc działalność gospodarczą jako firma (...), działając w zorganizowanej grupie przestępczej, uchylając się od opodatkowania, naraził na uszczuplenie podatek od osób fizycznych w kwocie 1 572 856,00 zł w ten sposób , że nie ujawnił właściwemu organowi przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie złożył miesięcznych deklaracji podatkowych PIT 5 i deklaracji rocznej PIT 36 za rok 2005 czym naruszył przepisy art. 9 ust. 1 i 2, art. 10 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 14 ust. 1, art. 38 pkt 1 i art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (DZ.U. z 2000 r. Nr 14, póź. 176 ze zm.), przy czym kwota uszczuplonej należności publicznoprawnej jest wielka, j. za winnego przestępstwa skarbowego z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 kks i za to na podstawie art. 54 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 kks w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 kks w brzemieniu nadanym Dz. U 2005 Nr 178 póź. 1479 w zw. z art. 2 § 2 kks wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki na kwotę po 40 złotych każda.

W punkcie 8 wyroku na podstawie art. 33 § 1 kks orzekł wobec oskarżonego R. K. środek karny w postaci przypadku korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie 7 wyroku w wysokości 1 572 856,00 złotych.

W punkcie 9 wyroku Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks w zw. z art. 44 § 1 pkt 1 i 5 kks umorzył postępowanie karne przeciwko R. K. o to, że:

w okresie od stycznia 2003 roku do 25 listopada 2005 roku w R. prowadząc działalność gospodarczą jako firma (...)" oraz działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zataił prawdę wykazując w deklaracjach VAT 7 za okres od lutego 2003 roku do października 2005 roku przychody z tytułu sprzedaży komponentów do produkcji paliw płynnych podczas gdy faktycznie dokonywał sprzedaży wyprodukowanych przez siebie paliw silnikowych w postaci benzyny i oleju napędowego wprowadzając je do obrotu poprzez firmy „słupy" (...) i (...), czym naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług w łącznej kwocie 3 342 874 zł ten sposób, że:

- w okresie od stycznia 2003 roku do 25 stycznia 2004 roku działając w powyższy sposób naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług za okres od stycznia 2003 roku do grudnia 2003 roku w łącznej kwocie 626 177,00 zł,

- w okresie od lipca 2004 roku do 25 stycznia 2005 roku działając w powyższy sposób naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług za okres od lipca 2004 roku do grudnia 2004 roku w łącznej kwocie 852 830,00 zł,
- w okresie od stycznia 2005 roku do 25 listopada 2005 roku działając w powyższy sposób naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług za okres od stycznia 2005 roku do października 2005 roku w łącznej kwocie 1 863 867,00 zł,

co stanowi naruszenie przepisów art. 13, art. 15 ust. 1, art. 16 i art. 17 ustawy z dnia 01.08.1993 roku o podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowym (DZ.U. z 1993 roku Nr 1 poz. 50, ze zm.), przy czym kwota uszczuplonej należności publicznoprawnej jest wielka, tj. o czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 kks

w brzemieniu nadanym Dz. U. 2003 Nr 162 poz. 1569 w zw. z art. 2 § 2 kks i w zw. z art. 6 § 2 kks w brzemieniu nadanym Dz. U. 1999 Nr 83. poz. 830 w zw. z art. 2 § 2 kks, i w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 kks w brzmieniu nadanym z art. Dz. U. 1999 Nr 83, poz. 830 w zw. z art. 2 § 2 kks i na zasadzie art. 113 § 1 kks w zw. z art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa.

W punkcie 10 wyroku na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks w zw. z art. 44 § 1 pkt 1 i 5 kks umorzył postępowanie karne przeciwko R. K. o czyn zarzucony mu w punkcie VII części wstępnej wyroku wyczerpujący znamiona przestępstwa skarbowego z art. 54 § 2 kks i na zasadzie art. 113 § 1 kks w zw. z art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa.

W punkcie 11 wyroku na podstawie art. 39 § 2 kks w zw. z art. 39 § 1 kks oraz z art. 20 § 2 kks i art. 85 kk w brzmieniu przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 2 § 2 kks połączył R. K. wymierzone mu w punktach 1,2,4,7, wyroku kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzekł wobec niego karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat.

W punkcie 12 wyroku na podstawie art. 39 § 2 kks w zw. z art. 39 § 1 kks oraz w zw. z art. 20 § 2 kks i art. 85 kk w brzmieniu przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 2 § 2 kks i art. 86 § 2 kk i art. 23 § 1 kks połączył oskarżonemu R. K. wymierzone mu w punktach 2,4,7 wyroku kary jednostkowe grzywny i orzekł wobec niego karę łączną grzywny w wysokości w wymiarze 500 stawek ustalając wysokości jednej stawki na kwotę po 40 złotych każda.

W punkcie 13 wyroku na podstawie art. 34 § 2 i § 4 kks w zw. z art. 41 § 2 kk w zw. z art. 20 § 2 kks wobec popełnienia przez oskarżonego R. K. czynów z art. 54 § 1 kks i 56 § 1 kks orzekł wobec niego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej wymagającej udzielenia zezwolenia lub koncesji przez okres 5 lat.

W punkcie 14 wyroku na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze w zw. z § 2 ust. 1 i 3 oraz § 14 ust. 2 a także § 14 a ust. 1 i § 16 i § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. H. 4290,00 złotych, oraz 986,70 złotych, tytułem podatku VAT, co stanowi łącznie 5276,70 złotych tytułem pełnienia czynności obrońcy z urzędu R. K..

W punkcie 15 wyroku na podstawie art. 113 § 1 kks w zw. z art. 624 § 1 kpk w całości zwolnił oskarżonego R. K. od uiszczenia kosztów sądowych.

Obrońca oskarżonego R. K. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach.

Zaskarżył powyższy wyrok w części na korzyść oskarżonego, na zasadzie art. 425 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k., a to w punktach 1, 2, 4, 5, 7, 8, 11, 12, 13.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- na zasadzie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny opisane w pkt 1, 2, 4 i 7 sentencji wyroku tj. czyny z art. 258 § 3 k.k., art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 k.k.s. w sytuacji kiedy to brak dowodów na potwierdzenie jego winy;

- na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, a to art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, iż okoliczności popełniania przestępstw z art. 258 § 3 k.k., art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 k.k.s. przez oskarżonego R. K. nie budzą wątpliwości i przypisanie mu winy popełnienia zarzuczanych przestępstw, w sytuacji kiedy to prawidłowa, rzeczowa i całościowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwala przypisać oskarżonemu winy w zakresie zarzuczonych mu czynów;

- na zasadzie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. 201 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 170 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie i oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie

dowodu z opinii sądowo – psychiatrycznej innych biegłych sądowych w sytuacji kiedy sporządzający opinię sądowo - psychiatryczną biegli sądowi nie dysponowali dokumentacją medyczną oskarżonego, a wniosek dowodowy zmierzał do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności do ustalenia stanu psychicznego oskarżonego w dacie czynów;

- na zasadzie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 170 k.p.k., art. 172 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie i oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy świadkami T. P. a T. K. (1), T. P. a R. G. celem ustalenia przebiegu wydarzeń, roli osób biorących w nich udział w tym oskarżonego, w sytuacji kiedy wniosek też zmierzał do wszechstronnego wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy;

- na zasadzie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania skutkujące wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a to art. 14 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez skazanie oskarżonego R. K. za okres nieobjęty aktem oskarżenia i odmienny sposób działania oskarżonego w odniesieniu do czynu z art. 258 § 3 k.k. i naruszenie przez to zasady skargowości;

- na zasadzie art. 438 pkt. 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność kary do wagi zarzuconych oskarżonemu czynów, której wymiar jest nieadekwatny.

Powołując się na powyższe podstawy, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. obrońca wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego R. K. od popełnienia zarzuconych mu czynów z art. art. 258 § 3 k.k., art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z

art. 65 § 1 k.k., art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 k.k.s., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze, które nie zostały pokryte w całości ani w części,

oraz na zasadzie art. 624 k.p.k. o zwolnienie R. K. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości.

Oskarżony R. K. złożył pismo procesowe, które należało potraktować jako jego stanowisko w sprawie.

W piśmie tym podnosił te same zarzuty dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych, a także obraży przepisów postępowania, a to art. 4, 5, 7 k.p.k. i 410 k.p.k., które miały mieć jego zdaniem wpływ na treść wyroku. Także zarzuty naruszenia przepisów art. 172 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i 193 k.p.k. w zw. z art. 202 i 201 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenia wnioskowanej konfrontacji świadków, oraz poprzez nie dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów lub z innego zespołu biegłych psychiatrów. Podobnie jak jego obrońca zarzucał wyrokowi rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Ponadto zarzucił wyrokowi niezasadne orzeczenie środków karnych na podstawie przepisów art. 33 § 1 k.k.s., naruszenie przepisu art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego warunkom określonym w ww. przepisie, a także naruszenie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 44 § 1 k.k.s. poprzez nie umorzenie postępowania w części dotyczącej przestępstw skarbowych, co do których jego zdaniem nastąpiło przedawnienie karalności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Wniesiona w sprawie apelacja co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie. Okazała się być jednak częściowo skuteczna w zakresie, w jakim zarzucała wyrokowi rażąco niewspółmierność kary, choć nie z tych powodów, które podnosił obrońca i wyłącznie w ograniczonym zakresie, odnoszącym się do kary orzeczonej w punkcie 2 wyroku i w konsekwencji do wymiaru kary łącznej.

Wbrew twierdzeniom zawartym w środku odwoławczym Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny dowodów przeprowadzonych w toku postępowania sądowego, uwzględniając przy tym całokształt zgromadzonego materiału dowodowego.

Zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analiza poszczególnych dowodów oraz ocena ich wiarygodności zgodna była z regułami prawidłowego rozumowania i nie uchybiała wskazaniom płynącym z doświadczenia życiowego.

Na podstawie właściwie ocenionych dowodów Sąd ten dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wskazać trzeba także, że sąd meriti zapoznał się ze wszystkimi dowodami, rozważył je oraz dokonał wyboru, którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakiego powodu. Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę przez pryzmat zarzutów przedstawionych w środku odwoławczym, nie znajdując podstaw do jej zakwestionowania. Przedmiotowa apelacja nie przedstawiła bowiem żadnych argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć zasadność stanowiska wyrażonego w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść. Autor apelacji, jak wynika pośrednio z jej uzasadnienia, wywodzi błąd w ustaleniach faktycznych z naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów. Przy czym jednocześnie stawia zarzut naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. Już samo sformułowanie zarzutu równoczesnego naruszenia ww. przepisów postępowania jest nieprawidłowe. Sprzeczne z racjonalnymi zasadami rozumowania jest jednoczesne zarzucanie Sądowi I instancji obrazy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Jeżeli bowiem autor apelacji kwestionuje ocenę dowodów, to takiej sytuacji nie dotyczy art. 5 § 2 k.p.k., tylko art. 7 k.p.k. Gdy zaś skarżący podważa prawidłowość ustaleń faktycznych, zarzucając, że sąd nie rozstrzygnął wątpliwości na korzyść oskarżonego, albo że takich wątpliwości nie powziął, choć po dokonaniu oceny dowodów nie miał podstaw do odrzucenia wersji zdarzenia korzystnej dla oskarżonego, to wówczas powinien postawić zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Natomiast w sytuacji, gdy obrońca oskarżonego jednocześnie stawia zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obrazę art. 7 k.p.k., to skoro ocena materiału dowodowego generuje ustalenia faktyczne, nie jest prawidłowym argumentowanie naruszenia art. 7 k.p.k. dokonaniem nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takiej sytuacji przede wszystkim należy wówczas poddać analizie sam proces oceny dowodów (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.11.2015 r. o sygn. akt V KK 325/15)

Niezasadne jest stanowisko obrońcy oskarżonego w zakresie postawionych zaskarżonemu wyrokowi zarzutów błędnych ustaleń faktycznych w odniesieniu do sprawstwa i zawinienia oskarżonego co do wszystkich przypisanych mu przestępstw. Sąd Okręgowy wskazał bowiem na jakich dowodach oparł się, dokonując poszczególnych ustaleń, którym z nich wiarygodności odmówił i z jakich przyczyn. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje tę analizę i ocenę dowodów uznając ją za wnikliwą, szczegółową i kompleksową.

Odnośnie przypisanego oskarżonemu punkcie 1 wyroku przestępstwa z art. 258 § 3 k.k., to jest kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, należy podkreślić, że zarówno jej istnienie, jak i ustalona trafnie przez Sąd I instancji struktura tej grupy, nie mogły zostać skutecznie przez apelującego zakwestionowane. Przeprowadzone w sprawie dowody, w tym przede wszystkim z zeznań świadków, a obecnie w większości osób prawomocnie skazanych za udział w tej grupie, w sposób jasny i przekonujący świadczyły o tym, że na czele tej przestępczej struktury stał R. K.. To on podejmował najistotniejsze decyzje dotyczące zakresu jej działalności, struktury, wydawał polecenia osobom zajmującym w niej niższe pozycje, decydował o ilości zakupionych komponentów, wystawianiu faktur przez „firmy słupek” i czuwał nad tym, aby cały proceder sprawnie funkcjonował. Jego kierownicza rola i pozycja w grupie była oczywista, co wynikało z zeznań i wyjaśnień świadków T. P., A. P., T. K. (1), ale także P. Z., K. C., M. B., J. G. i J. A.. Za udział w przestępstwie objętym niniejszym postępowaniem zostali już wcześniej prawomocnie skazani m.in. T. P., T. K. (1), M. B., K. C..

T. P., A. P., T. K. (1) mówili wprost o decydującej, kierowniczej pozycji oskarżonego w grupie i nie ma absolutnie racji skarżący uznając, że materiał dowodowy w tej części jest wzajemnie sprzeczny i wykluczający się. Apelujący

w żaden sposób nie zdołał podważyć ustaleń Sądu I instancji w tym zakresie, zatem całkowicie chybiony okazał się być zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k.. Skuteczne posłużenie się zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd, ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12.02.2016 r., sygn. akt III KK 22/16, Prok.i Pr.-wkl. 2016/5/13)

Tymczasem w sprawie nie zaistniały wątpliwości, o jakich mowa w tym przepisie a ich wystąpienia nie dostrzega tak Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy, pozostają one bowiem wyłącznie w sferze domniemań wnoszącego środek odwoławczy.

Skarżący zarzuca wypaczenie zasady swobodnej oceny dowodów, wskazując na mało znaczące sprzeczności w zeznaniach i wyjaśnieniach świadków, nie dostrzegając jednocześnie ich zasadniczej części, z której wynika w sposób jednoznaczny rola oskarżonego. Jednocześnie nie przedstawia logicznej i spójnej alternatywnej wersji wydarzeń, która znajdowałaby choćby częściowe wsparcie w zebranych materiale dowodowym. W tym zakresie apelacja oparta jest wyłącznie na dowolnych zarzutach skarżącego.

Autor apelacji zdaje się nie zauważać, wskazując na sprzeczność pomiędzy zeznaniami świadków R. G., K. C. i M. B. z zeznaniami T. P. i T. K. (1) faktu, że oskarżony R. K. kierował grupą za pośrednictwem innych osób i nie musiał mieć bezpośredniej styczności z wszystkimi osobami, działającymi w jej strukturze. Zdaje się też nie zauważać, że firmy takie jak (...) K. C. czy M. B. nie miały w obrocie gospodarczym żadnego uzasadnienia, po za tym jedynym logicznym, a więc jako firmy zakupujące dla oskarżonego komponenty do produkcji paliw. Podobne usługowe, w ramach celów grupy znaczenie, miały firmy (...) J. G. i (...) J. A., które zajmowały się dostarczaniem faktur odbiorcom paliwa produkowanego przez R. K.. Prezentowane przez autora apelacji argumenty nie uwzględniają całej struktury grupy i jej wzajemnych zależności. Nie znajdują uzasadnienia także w świetle dowodów z dokumentów w postaci wystawianych faktur Vat, dowodów KP, WZ, dokumentacji bankowej oraz dokumentacji podchodzącej od organów kontroli skarbowej.

Słusznie Sąd Okręgowy zmienił opis czynu, polegającego na kierowaniu przez oskarżonego zorganizowaną grupą przestępczą, określając czasokres przestępczej działalności oskarżonego w granicach od listopada 2003 r. do listopada 2005 r. R. K. już w 2003 r. zaczął bowiem samodzielnie produkować paliwo z komponentów, kupowanych bez polskich znaków akcyzy. W tym celu zatrudnił T. P. i A. P., którym wydawał polecenia, i którzy mieli pełną świadomość zorganizowanej, przestępczej działalności. R. K. zapewniał dostawy komponentów i instruował pracowników w jaki sposób mają je mieszać dla uzyskania produktu o charakterystyce zbliżonej do oryginalnego paliwa. Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że już w 2003 r. w ramach grupy funkcjonowali P. Z. i K. C.. To P. Z. był łącznikiem pomiędzy R. K. a P. C., a od kwietnia 2005 r. także M. B., którzy tworzyli firmy słupek, służące do zakupu komponentów do produkcji paliwa przez R. K.. Nie ma wątpliwości, że K. C. i M. B. działali w ramach zorganizowanej grupy, stworzonej przez R. K.. Nie musieli mieć z nim bezpośredniej styczności, ponieważ R. K. nadzorował stworzoną strukturę poprzez bezpośrednio mu podlegającego T. P. oraz za pośrednictwem P. Z. i T. K. (2). Działając w ten sposób nadzorował także firmy – „słupek” – wystawców faktur Vat, dowodów KP i WZ dla odbiorców wytworzonego z komponentów paliwa. Działalność firm słupek – wystawców pustych faktur nadzorował za pośrednictwem T. P. i P. Z. T. K. (1). To on bezpośrednio namówił J. G. na wykorzystanie jego firmy (...) oraz J. A. na wykorzystanie jego firmy (...) do przestępczej działalności. Jak przemyślana i rozbudowana była struktura grupy, na której czele stał R. K. świadczy fakt, że były tworzone także fikcyjne faktury zakupowe dla firm J. G. i J. A., wystawiane przez nieistniejącą firmę (...). Nie ma żadnych wątpliwości, że na czele grupy stał R. K., który nie tylko ją zorganizował, wyznaczał jej zadania i cele, ale także otrzymywał z tytułu jej działania największe środki finansowe, których część redystrybuował m.in. za pośrednictwem T. P., przekazując na zakup kolejnych komponentów. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił logiczny wywód Sądu Okręgowego.

W tym kontekście całkowicie chybionym okazał się także zarzut naruszenia przepisów postępowania, a to art. 14 § 1 k.p.k. i 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., skutkujący zdaniem skarżącego, wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k.). Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy rozszerzył czasokres popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. W sposób logiczny odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny to stanowisko Sądu meritii w całości podzielił. Granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku dotyczy tego samego zdarzenia historycznego - faktycznego, które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ramy zaś tożsamości wyznaczają składowe tego zdarzenia: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu osób oskarżonych o udział w zdarzeniu, a także tożsamość określenia jego czasu i miejsca.

Zgodnie z zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.), ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. Zatem, zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu. W konsekwencji, sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela.

W szczególności nie jest wyjściem poza ramy oskarżenia takie postąpienie, w którym sąd w wyniku przeprowadzonego przewodu sądowego i weryfikacji ujawnionego materiału dowodowego ustali, że rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym czasie, niż to przyjął prokurator w akcie oskarżenia, dokona w wyroku pewnych ustaleń faktycznych odmiennie, niż to zostało przyjęte w akcie oskarżenia, popieranym przez prokuratora; przy czym ustalenia te mogą dotyczyć nie tylko strony przedmiotowej, ale także (co nawet występuje częściej) strony podmiotowej czynu, przyjmie odmienne, co do szczegółów, zachowanie się i sposób działania poszczególnych sprawców, powiąże zachowanie oskarżonego, zarzucane mu w akcie oskarżenia, z odmiennym skutkiem niż to stwierdza prokurator. (tak Sąd Najwyższy, wyrok z dnia 30.10.2012 r., sygn. akt II KK 9/12)

Należy podkreślić, że granice oskarżenia są zachowane wtedy, gdy niezależnie od ilości dokonanych zmian, wszystkie elementy nowego opisu czynu mieszczą się w ramach tego samego czynu w znaczeniu ontologicznym. Tylko skazanie za czyn inny niż zarzucany, a więc stanowiący odmienne zdarzenie w tymże znaczeniu, byłoby naruszeniem zasady skargowości i stanowiłoby uchybienie procesowe o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt III Ko 75/16, LEX nr 2238694).

W rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji dokonywał oceny tego samego zachowania oskarżonego, które stanowiło przedmiot oskarżenia, zachowując tożsamość czynu zarzucanego i przypisywanego. Rozszerzanie, zgodnie z ustalonym stanem faktycznym ram czasowych czynu w żaden sposób nie naruszało tożsamości czynu. Zmieniony opis mieścił się w zdarzeniu historycznym opisanym w akcie oskarżenia.

Niezasadne było kwestionowanie przez skarżącego ustaleń Sądu Okręgowego i ostatecznej oceny przypisanego oskarżonemu przestępstwa prania brudnych pieniędzy. W tym zakresie prawidłowość ustaleń Sądu I instancji także nie budzi zastrzeżeń. Dowody, jakie przeprowadził Sąd Okręgowy, a to przede wszystkim dowody z dokumentów, których obiektywizmu nie sposób podważyć, potwierdzone zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, a w szczególności T. P. i T. K. (1), wskazują bezspornie na to, że działania przedsiębrane przez oskarżonego od samego początku miały na celu ukrycie przestępczego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z procederu nielegalnego obrotu paliwami, wytworzonymi z komponentów, bez uiszczenia wymaganego podatku akcyzowego. Jak słusznie zauważa Sąd meritii, oskarżony miał pełną świadomość posługiwania się wartościami majątkowymi o przestępczym pochodzeniu, a nadto towarzyszył mu zamiar udaremnienia lub znacznego utrudnienia identyfikacji źródeł pochodzenia tych pieniędzy przez uprawnione do tego organy. R. K. wykorzystywał rachunki bankowe firm (...) J. G. oraz (...) J. A. do przyjmowania pieniędzy z tytułu zapłaty za paliwo wyprodukowane z komponentów. Pieniądze z ww. rachunków trafiały do R. K. za pośrednictwem T. K. (1) i T. P., ale także zdarzało się, że bezpośrednio od nabywców paliwa. Część tych środków była wpłacana na jego rachunek firmowy w (...) Banku (...). Część środków była przekazywana w gotówce za pośrednictwem T. P. Z. celem zakupu za pośrednictwem firm: (...) K. C. i firmy (...) komponentów do produkcji paliw. Czynności, podejmowane przez wspomniane wyżej osoby działające wspólnie

i w porozumieniu w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, polegające na przyjmowaniu wpłat na rachunki firm, które nie były rzeczywistym zbywcą towaru, w połączeniu z wystawianiem poświadczających nieprawdę faktur, miały stanowić przykrywkę dla nielegalnego procederu produkcji paliw i późniejszego wprowadzania ich do obrotu. Pieniądze przechodziły przez ww. rachunki bankowe właśnie w jednym, ściśle określonym celu, aby utrudnić fakt ich przestępczego pochodzenia i stworzyć pozory, że pochodzą one z legalnie prowadzonej działalności gospodarczej. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, aby Sąd Okręgowy miał dopuścić się w tym zakresie błędu w ustaleniach faktycznych. W środku odwoławczym brak też jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby podważyć prawidłowość ustaleń Sądu w zakresie uznania, iż faktury w istocie poświadczały nieprawdę, a transakcje na rachunkach bankowych miały stworzyć fikcję rzeczywistego i prawdziwego obrazu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Z wyżej wskazanych powodów stanowisko wyrażone w środku odwoławczym ocenić należało jako wyłącznie odmienny pogląd jego autora co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i możliwych do wyciągnięcia z nich wniosków. Nie dopuścił się zatem Sąd Okręgowy zarzucanych błędów w ustaleniach faktycznych, mających mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a wobec tego brak było podstaw do uwzględnienia apelacji w oparciu o podnoszoną przyczynę odwoławczą z art. 438 pkt 3 k.p.k.

Natomiast Sąd Apelacyjny dostrzegł z urzędu fakt, iż Sąd Okręgowy w opisie czynu w punkcie 2 wyroku nie wskazał wysokości przyjętych w inkryminowanym okresie środków pieniężnych. Jakkolwiek Sąd Okręgowy wskazał w opisie czynu wszystkie niezbędne znamiona czynu, pozwalające na przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. to jednak nie zasługiwało na aprobatę pominięcia kwoty „wypranych” środków pieniężnych. Brak wskazania tej wartości jest działaniem nieprawidłowym. Utrudnia między innymi właściwą ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Obraża także przepis art. 299 § 7 k.k.

W realiach sprawy naprawienie tego błędu było jednak niemożliwe. Sąd odwoławczy miał na uwadze kierunek apelacji, złożonej wyłącznie na korzyść oskarżonego. Każda więc ingerencja w opis czynu, wprowadzająca dodatkowe elementy, a to kwotę przyjętych pieniędzy stanowiłaby niedopuszczalną zmianę stanu faktycznego na niekorzyść oskarżonego.

Sąd Apelacyjny, pozostawiając opis czynu, w niezmienionej postaci dokonał jednak analizy zachowania sprawcy w aspekcie oceny społecznej szkodliwości i odniósł tę analizę do oceny zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej kary. Mając na względzie brak wskazanej wysokości wypranych pieniędzy należało złagodzić ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu w stopniu determinującym złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a także należało znacząco złagodzić orzeczoną karę grzywny.

W konsekwencji Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2, obniżając karę pozbawienia wolności do 1 roku i 1 miesiąca, a więc do dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz karę grzywny do 300 stawek dziennych, ustalając wysokość pojedynczej stawki na kwotę 40 złotych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, mającego mieć wpływ na treść wyroku w odniesieniu do przypisanych oskarżonemu w punktach 4 i 7 wyroku przestępstw skarbowych.

Sąd Okręgowy dokonał także w omawianym zakresie prawidłowych ustaleń, nie dopuszczając się uchybień przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniając przy jej dokonywaniu zasady logiki, wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności. Sąd Okręgowy nie naruszył przy tym dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, wynikających z art. 7 k.p.k.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd ten, nie oparł się wyłącznie na dokumentacji organów skarbowych i nie naruszył zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu, wynikającą z art. 8 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem sąd rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Nie podlega wątpliwości, iż prowadzenie określonych postępowań przez organy skarbowe nie stanowi warunku czynienia przez sąd orzekający określonych ustaleń faktycznych w danej sprawie, skoro z mocy powołanego wyżej przepisu sąd ten wyposażony jest w atrybut samodzielności, jeżeli chodzi o rozstrzyganie zagadnień faktycznych. Dla porządku jedynie należy dodać, że norma wyrażona art. 8 § 1 k.p.k. jest ściśle związana z zasadą swobodnej

oceny dowodów i tą zasadę uzupełnia. W omawianej sprawie Sąd Okręgowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w zakresie odpowiedzialności karno – skarbowej oskarżonego nie tylko i wyłącznie na podstawie decyzji organów skarbowych i protokołów kontroli skarbowej, ale także na podstawie całości zgromadzonego dokumentarnego i osobowego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy wskazał wyraźnie w treści uzasadnienia wyroku, że jakkolwiek oparł się na wyliczeniach dokonanych przez organy skarbowe, to równocześnie odniósł je do dokumentarnego materiału dowodowego. Organy skarbowe wyliczając nie uiszczony podatek akcyzowy oraz podatek dochodowy od osób fizycznych, dysponowały bowiem tymi samymi dowodami, które zostały przeprowadzone przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny podzielił logiczne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, zgodnie z którymi oskarżony działając w zorganizowanej grupie przestępczej nie ujawnił właściwemu urzędowi skarbowemu i organowi celnemu przedmiotu oraz podstawy opodatkowania oraz nie składał deklaracji podatkowych z tytułu prowadzonej produkcji i sprzedaży wytworzonych przez siebie paliw płynnych w postaci benzyny i oleju napędowego z zakupionych bez akcyzy komponentów, narażając na uszczuplenie podatek akcyzowy.

Za prawidłowe należało uznać wyliczenia podatku akcyzowego, dokonane przez organy skarbowe. Słusznie przy dokonanych wyliczeniach oparto się na:

- w części dotyczącej okresu od 1 stycznia 2003 r. do 31 grudnia 2003 r. – na podstawie dokumentów źródłowych, potwierdzających dokonane w ww. okresie zakupy przez R. K., (...) komponentów do wytworzenia benzyn silnikowych w ilości 2.981.154,73 litrów oraz komponentów do wytworzenia oleju napędowego w ilości 1.487.685,84 litrów. Słusznie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań T. P. i A. P., że oskarżony z zakupionych komponentów wytwarzał odpowiednio benzynę i olej napędowy. Był więc producentem paliw silnikowych, podlegających opodatkowaniu podatkiem akcyzowym, przy czym na żadnym etapie obrotu wyprodukowanym paliwem nie uiszczono akcyzy, a także do produkcji paliw nie użyto surowców z opłaconą akcyzą. Wielkość produkcji ustalono na podstawie ilości zakupionych komponentów, przy uwzględnieniu ilości rzeczywiście sprzedanych komponentów.

Należy podkreślić, że wyliczenia owych wartości przez organ skarbowy, które to wyliczenia zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy są w istocie działaniami matematycznymi. Ponadto nie były kwestionowane w toku postępowania (przykładowo wyliczenia z decyzji UKS – k. 7124-7130). Ustalenie w oparciu o ilości komponentów przeznaczonych do produkcji paliw podatku akcyzowego było także działaniem o charakterze matematycznym. Skarżący nie zarzucał w tym zakresie błędu, a jedynie kwestionował sam fakt oparcia się przez Sąd I instancji na dokumentacji organów skarbowych.

Ten sam mechanizm wyliczenia nie uiszczzonego podatku akcyzowego został wykorzystany w części dotyczącej:

- okresu od 1 czerwca 2004 r. do 31 grudnia 2004 r., przy czym w tej części ustalono wielkość produkcji oleju napędowego, a to 1.883.209,84 litrów na podstawie faktur sprzedaży wystawianych odbiorcom paliwa przez firmy (...) J. G. oraz (...) J. A.. Było to ustalenie słuszne, mając na uwadze, że owe firmy były wykorzystywane przez oskarżonego, który działał poprzez T. P. i T. K. (1) do wystawiania fikcyjnych faktur sprzedaży paliw jego faktycznym odbiorcom, przy czym faktycznym ich producentem był R. K.;

- okresu od 1 stycznia 2005 r. do 30 listopada 2005 r., przy czym w tej części wyliczenie nie uiszczony akcyzy miało miejsce na podstawie faktur sprzedaży wystawianych odbiorcom paliwa przez firmy (...) J. G. oraz (...) J. A. oraz na podstawie zakupów z października i listopada 2005 r. dokonanych przez R. K., działającego jako firma (...) z siedzibą w R. (tak m.in. wyliczenia na k. 8505 i następne w tomie 43).

Nie budzi także zastrzeżeń ustalenie przez Sąd Okręgowy faktu nie ujawnienia przez oskarżonego właściwemu organowi skarbowemu przedmiotu i podstawy opodatkowania, co skutkowało narażeniem na uszczuplenie podatek dochodowy od osób fizyczny w kwocie 1.572.856,00 złotych. Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 2 maja 2006 r. R. K. nie złożył miesięcznych deklaracji podatkowych PIT 5 i deklaracji rocznej PIT 36 za rok 2005 r. – do 2 maja 2006 r., co determinowało jego odpowiedzialność za przestępstwo skarbowe

przypisane mu w punkcie 7 wyroku. Za całkowicie prawidłowe należało uznać dokonane w tym zakresie wyliczenia Urzędu Kontroli Skarbowej w K. (k. 8147-8177), przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji.

Wymaga podkreślenia, że obrońca oskarżonego nie wykazał aby wyliczenia przyjęte przez Sąd Okręgowy były obciążone błędami arytmetycznymi bądź logicznymi. Natomiast przyjęty przez Sąd Okręgowy modus operandi wynika z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Nie był zasadny zarzut obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, a to art. 201 k.p.k., 167 k.p.k., 170 k.p.k.

R. K. złożył w piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2015 r. (k. 9574) zastrzeżenia do opinii pisemnej biegłych psychiatrów i psychologa z dnia 23 października 2015 r. (k. 9511-9516). Wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych.

Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. oddalił wniosek dowodowy oskarżonego, argumentując, że uzyskana w postępowaniu opinia biegłych jest spójna, logiczna, sporządzona m.in. po przeprowadzeniu wywiadu z oskarżonym.

Biegli nie sygnalizowali potrzeby zapoznania się z dodatkową dokumentacją medyczną, pomimo, że był im znany fakt korzystania przez oskarżonego z porad psychiatry i psychologa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienie Sądu Okręgowego było prawidłowe i nie obraziło wskazanych w zarzucie przepisów postępowania, w stopniu mogącym mieć wpływ na treść wyroku. Biegli przeprowadzili badania psychiatryczne i psychologiczne R. K., których przebieg i wyniki przedstawili w treści opinii. Wnioski opinii były stanowcze i jednoznaczne. Natomiast zarzuty po jej adresem nie były nawet w stopniu dostatecznym uzasadnione. R. K. we wniosku dowodowym ograniczył się do gołosłownego kwestionowania wyników pracy biegłych. Nie wskazywał na skonkretyzowane wyniki badań, w ramach prywatnych wizyt u psychiatry, które by świadczyły o konieczności powtórzenia procesu opiniowania. Nie wskazywał na takie procesy chorobowe, które dawałyby asumpt do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej lub opinii innych biegłych.

Zarzut pod adresem opinii biegłych należało rozpatrywać jedynie w aspekcie ewentualnego ocenienia jej jako niepełnej, bowiem nie uwzględniała dodatkowej – deklarowanej przez R. K. dokumentacji medycznej, o ile taka w ogóle istniała, skoro R. K. nawet nie usiłował jej przedstawić sądowi w trakcie trwającego postępowania. Z opinią niepełną mamy do czynienia, jeżeli biegły nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionym mu materiałem dowodowym może oraz powinien udzielić odpowiedzi, lub jeśli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności bądź nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen i poglądów. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia. Biegli dysponowali, co wynika z treści opinii, pełnymi danymi, pozwalającymi na wydanie opinii kategorycznej. W takiej sytuacji wzbudzenie wątpliwości, skłaniających do wezwania ponownie tych samych biegłych lub powołania kolejnych, wymagałoby przedstawienia odpowiednich argumentów, w szczególności wynikających z dokumentacji medycznej. W przeciwnym razie na gruncie rozpoznawanej sprawy nie można było stawiać skutecznego zarzutu pominięcia dowodów, mających znaczenie dla opracowania opinii, ponieważ brak jest podstaw do stwierdzenia, że opinia biegłych nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia opiniowanej kwestii okoliczności.

W sytuacji gdy Sąd Okręgowy ocenił prawidłowo opinię biegłych jako pełną i jasną oraz nie zawierającą sprzeczności nie sposób uznać, że naruszył przepis art. 170 k.p.k. W takim wypadku na gruncie rozpoznawanej sprawy nie mają zastosowania reguły wyrażone w art. 170 k.p.k., gdyż mogłoby to prowadzić do sytuacji, w której strona niezadowolona z opinii biegłego mogłaby za każdym razem żądać powołania kolejnych biegłych, aż wreszcie uzyskałaby opinię wykazującą to, co zamierza udowodnić.

Sąd Apelacyjny ocenił także jako bezzasadny zarzut naruszenia przepisów postępowania, mający wpływ na treść wyroku, a to art. 170 k.p.k. i art. 172 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie

konfrontacji pomiędzy wyżej wskazanymi świadkami. Należy podkreślić, że czynność konfrontacji, wobec regulacji zawartej w art. 172 k.p.k., nigdy nie ma charakteru obligatoryjnego, a więc to organ prowadzący postępowanie, uwzględniając uwarunkowania konkretnego postępowania, ocenia zasadność jej przeprowadzenia. Nie w każdej sytuacji występowania w zeznaniach, wyjaśnieniach poszczególnych, przesłuchiwanym osób niejasności czy rozbieżności, niezbędna i konieczna jest ich konfrontacja. Można wskazać, że konfrontacja jest wskazana wówczas, gdy może się przyczynić do wyjaśnienia sprzeczności i prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. Jednak ten sam efekt organ postępowania może osiągnąć poprzez prawidłową ocenę dowodów, poprzez uznanie niektórych z nich za wiarygodne, a innych za niewiarygodne, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Nie bez znaczenia jest także fakt bardzo znacznego upływu czasu pomiędzy zdarzeniami a ostatnimi przesłuchaniami świadków, co dodatkowo osłabia potencjalny sens przeprowadzenia takiej czynności.

Niezasadny był także zarzut apelacji co do obrazu art. 410 k.p.k., skoro apelujący kwestionował w istocie dokonaną ocenę dowodów, a nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy oparł orzeczenie na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie głównej. Jak wynika bowiem z ukształtowanego orzecznictwa sądów i poglądów doktryny, obrazu art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny dowodów nie stanowi natomiast uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k. (vide: wyrok S.A. w Krakowie publ. KZS 2007/2/42; postanowienie SN publ. LEX nr 53912).

Reasumując, podnieść trzeba, że Sąd Okręgowy skrupulatnie i precyzyjnie ocenił wszystkie dowody, jakie w sprawie zostały przeprowadzone, oparł się na całokształcie materiału dowodowego i bynajmniej nie potraktował go w sposób wybiórczy podczas dokonywania ustaleń faktycznych. To środek odwoławczy obrońcy oskarżonego i jego uzasadnienie – wraz z dołączoną do niego osobistą argumentacją R. K. sprowadzają się do wykorzystywania fragmentów depozycji osób przesłuchiwanym w sprawie w sposób stronicowy, a zatem tak, by wykazać lansowaną przez skarżącego tezę, zgodnie, z którą R. K. prowadził legalną działalność gospodarczą, nie uczestniczył w żadnej grupie przestępczej, a jeżeli taka istniała to bez jego w niej udziału. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje także na to, iż Sąd orzekający miał w polu widzenia wszystkie dowody zebrane w toku postępowania, zarówno te dla oskarżonego niekorzystne, jak i przemawiające na jego korzyść i wyprowadził z tychże faktów prawidłowe wnioski co do sprawstwa i zawinienia oskarżonego. Jednoznacznie stwierdzić należy, że w żadnej mierze nie doszło do obrazu wymienionych w apelacji przepisów postępowania, która miałaby mieć rzekomo wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co uczyniło bezpodstawnym zarzut oparty na względnej przyczynie odwoławczej z art. 438 pkt 2 k.p.k.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do umorzenia postępowania w zakresie przestępstw skarbowych przypisanych R. K. w punktach 4 i 7 wyroku z powodu przedawnienia karalności. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił przyjęte w tej kwestii, jedynie słuszne stanowisko Sądu I instancji, obszernie uzasadnione (na stronach od 65 do 72 pisemnego uzasadnienia). Wskazany w uzasadnieniu wyroku wywód w pełni tłumaczy dlaczego w odniesieniu do czynów z punktów 4 i 7 wyroku przedawnienie nie nastąpiło. Sąd odwoławczy nie widzi potrzeby powielania przytoczonych argumentów, które akceptuje w całej rozciągłości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowa jest również prawnokarna ocena przypisanych oskarżonemu czynów i w tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia Sądu I instancji i zbędne byłoby powtarzanie ocen i analiz w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny przeprowadził kontrolę odwoławczą także w zakresie orzeczonych kar jednostkowych oraz środków karnych, zgodnie z brzmieniem art. 447 § 1 k.p.k., z uwagi na zaskarżenie wyroku w całości przez obrońcę oskarżonego, a także na sformułowanie w uzasadnieniu środka odwoławczego zarzutów dotyczących rażącej surowości orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej oraz środków karnych. Zawarte w art. 438 pkt 4 k.p.k. określenie „niewspółmierność” oznacza „brak proporcji”, czy „odpowiedniości”. Chodzi o ocenę zachowania przez Sąd I instancji proporcji pomiędzy wymiarem kary, a okolicznościami, które miały wpływ na to rozstrzygnięcie. Innymi słowy, rażąca niewspółmierność kary występuje wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w jaskrawy sposób nie skoreluje wymierzonej kary ze stopniem

winy, społecznej szkodliwości czynu oraz z celami kary (Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 maja 2015 r. sygn. akt II AKa 101/15 LEX nr 1747308

Sąd Apelacyjny wyłącznie z powodów wskazanych wyżej, a dotyczących sposobu sformułowania przez Sąd Okręgowy opisu czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. uwzględnił częściowo podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary jednostkowej w punkcie 2 wyroku.

Sąd Apelacyjny zmienił punkt 2 wyroku obniżając oskarżonemu wymierzoną mu na podstawie art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. karę pozbawienia wolności oraz wymierzoną w oparciu o art. 33 § 2 k.k. i art. 309 k.k. karę grzywny.

W pozostałym zakresie odnoszącym się do orzeczonych kar jednostkowych i środków karnych za poszczególne przestępstwa, których dopuścił się R. K. Sąd I instancji właściwie wyważył racje przemawiające za zaostreniem i łagodzeniem kar jednostkowych określając je na poziomie adekwatnym do stopnia winy oskarżonego oraz uwzględniając stopień społecznej szkodliwości jego czynów, a swoje stanowisko przejrzyście i przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach wydanego wyroku.

W konsekwencji obniżenia kary jednostkowej pozbawienia wolności i kary jednostkowej grzywny za czyn z punktu 2 wyroku należało uchylić rozstrzygnięcia z punktu 11 i 12 wyroku dotyczące kary łącznej pozbawienia wolności i kary łącznej grzywny.

Podczas ponownego orzekania o karze łącznej na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 85 k.k. przy zastosowaniu art. 20 § 2 k.k.s. Sąd odwoławczy łącząc R. K. orzeczone wobec niego w punktach 1, 2, 4 i 7 kary pozbawienia wolności zastosował zasadę asperacji i orzekł karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadę absorpcji stosować należy wyjątkowo, np. wtedy gdy wszystkie czyny wykazują bardzo bliską więź podmiotową i przedmiotową, albo orzeczone za niektóre czyny kary są tak minimalne, że w żadnym stopniu nie mogłyby rzutować na karę łączną, albo też istnieją jakieś szczególne okoliczności dotyczące osoby skazanego. W niniejszej sprawie takie okoliczności nie zachodziły. Sąd Apelacyjny miał na uwadze charakter popełnionych przez oskarżonego przestępstw, za które wymierzono kary podlegające łączeniu. Sąd miał na uwadze cały ciężar bezprawia, wynikający z popełnionych przez oskarżonego przestępstw, rzutujący także na aspekt ogólnospołeczny wymiaru kary łącznej. Ciężar ten wzmacniają takie okoliczności jak skala przestępczej działalności, sposób jej zorganizowania oraz rozmiary wyrządzonej szkody w mieniu Skarbu Państwa, z tytułu nie uiszczonych podatków: akcyzowego i dochodowego od osób fizycznych. Pomiędzy poszczególnymi przestępstwami przypisanymi oskarżonemu zachodził związek czasowy, ale pamiętać trzeba, że występki, których się oskarżony dopuścił, godziły w różne dobra chronione prawem. Należało mieć także na uwadze postawę oskarżonego, który ukrywał się przed organami ścigania, ale także fakt jego dotychczasowej niekaralności.

W ostatecznym rozrachunku orzeczona kara łączna w ocenie Sądu Apelacyjnego bierze pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Z punktu widzenia wskazanych kryteriów wymierzona kara łączna pozbawienia wolności jest zdaniem Sądu odpowiednia. Należy podkreślić, że jest orzeczona w rozmiarze bliższym dolnej granicy możliwego, ustawowego wymiaru.

Te same kryteria legły u podstaw wymierzenia oskarżonemu kary łącznej grzywny, w tym wypadku w dolnej granicy ustawowego wymiaru.

Za prawidłowe należało ocenić orzeczenie wobec oskarżonego w punktach 5 i 8 wyroku środków karnych w postaci przepadku na podstawie art. 33 § 1 k.k.s. korzyści majątkowych, uzyskanych z popełnienia przestępstw opisanych w punktach 4 i 7 wyroku.

Orzeczenie środka karnego przepadku korzyści majątkowej, nie podlegającej przepadkowi przedmiotów, określonych w art. 29 § 1 i 4 k.k.s. w sytuacji jej uzyskania przez sprawcę jest obligatoryjne. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, o czym już była mowa, wysokość nie zapłaconego przez oskarżonego podatku akcyzowego oraz podatku dochodowego od osób fizycznych. Nie uiszczony podatek jest korzyścią majątkową podlegającą przepadkowi na podstawie art. 33 § 1 k.k.s. W związku powyższym orzeczenie ww. środków karnych przez Sąd I instancji było w pełni zasadne.

W świetle charakteru i skutków przestępczej działalności R. K. nie sposób też uznać za rażąco niewspółmierny, orzeczony w punkcie 13 wyroku zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, wymagającej udzielenia zezwolenia lub koncesji na okres 5 lat.

Sąd Apelacyjny w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego kwotę 738 złotych w tym 23 % podatku Vat tytułem świadczonej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 624 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych postępowania odwoławczego.